

Nro.

106.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 10go Maia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 14. Kwietnia.

Direktoryat, który teraz nadzwyczajne czyni przysposobienia do dalszego popierania wojny, od kilku dni zatrudnia się wypłacaniem wielkich sum liwerantom obowiązanym się przystawiać dla armii Reńskich wszelkie potrzeby.

Jenerał *Moreau* przeznaczony na miejsce Jenerała *Pichegru* do komenderowania armią Reńską, znajduje się w Paryżu, ale za parę dni odebrawszy instrukcyę od Direktoryatu, wyjedzie do swego obozu.

Z *Bordeaux* donoszą, że municypalność tamtejsza aresztowała wielu tókarzów, którzy robili znaczną liczbę lasek z ukrytymi pułkami dla pewnego domu Lugduńskiego Buntownicy w *Sancerre* zbici na głowę zostali, i nie długo się cieszyli zdobyciem tego miasteczka. Administracya Departamentu *Nièvre* donosi o tym zdarzeniu ministrowi Policyi w ten sposób: „ Obywatelu Ministrze! Niech żyje Rzeczpospolita. Szuanie w *Sancerre* Departamencie *Cher*, zupełnie porażeni zostali. Bitwa zaczęła się dnia 10. tego miesiąca o godzinie 5. z rana. Armia Republikańska na 3. Kolumny była podzielona. Centrum Kommanderowane przez Jenera *Desenfans* same napadło buntowników i położyło zaraz trupem na placu 48. Między temi liczą się 3 Xięża i 4. Szefów. Jeden iefzcze Xiądz пойmany został. Wszelkie zapasy broni, konie i t. d. zabrali Republikańsie

nie buntownikóm. W rękach *J. Desjans* znalazł się ich korespondencye, biała chorągiew i kokardy tegoż koloru z napisami: „Niech żyje Król! Niech żyje Jezus! „ Obywatelu ministrze! te zwycięstwo prócz innych korzyści przyniosło i tę, iż niedobitki armii Katolicko-Królewskiej, które dotąd mieřzały spokoyność Departamentu *Cher i Nièvre*, od tego momentu niezdolają już podnieść głowy. „

Administracya centralna donosi także, iż dnia 10. chorągiew zwycięska zawieszona została w *Sancerre*, i że Republikanizm odniósł okazale zwycięstwo nad podłemi niewolnikami Royalizmu i przesądu.

Temi dniami minister wewnętrzny, obywatel *Benezech*, dawał ucztę Jenerałowi *Pichegru*, którą szczegulniey zalecała wspaniała prostota przy wybornym guście. Znaki bohatyrskie, girlandy i kwiaty, które w przestronny obwód zajmowały śród stołu, przypominały rycerskie dzieła z sławą zdobywcy *Hollandyi*. Minister *Benezech* pił nayprzód zdrowie *Pichegru* iako Jenerała, którego Rzeczpospolita z równą chlubą przyia-

cia-

ciółom i nieprzyjaciółom swoім okazać za
wzór może. Ciało dyplomatyczne, 7. mini-
strów, *Doulcet i Creuze-Latouche*, iako
Prezydenci obu Rad, *J. Moreau* następca i
przyjaciel *Pichegru*, nadto wielu ieszcze
Jenerałów przytomnych było tey uczcie.
Różni ministrowie zagraniczni, a mię-
dzy temi *Markis del Campo* z *B. Stael*,
na własne żądanie, prezentowani byli
Jenerałowi *Pichegru*, któremu w nay-
grzeczniejszych wyrazach złożyli po-
winiżowanie. Mnóstwo spektatorów ci-
snęło się tłumem do sali, końcem widze-
nia tego bohatera. Wieczorem dany
był koncert.

Reprezentant *Rivaud*, odwołany od
armii *Renu* i *Mozelli*, wyraża w osta-
tniem swem piśmie do Direktoryatu: że
woyska Rzeczypospolitey ożywione du-
chem Republikańskim, znosiły dotąd nie-
dostatek żywności i innych potrzeb; ale
gdy te zabezpieczone i dostarczone już
zostały, przy otwarciu nowej kampanii,
spodziewać się należy powłzechnych
zwycięstw, które na zawżę utwierdzą
wolność Francyi.

Przy *St. Malo*, Anglicy nie dawno
znowu wyładzili od 2. do 300. emigran-
tow

tów na ląd Francuski. Ci nieszczęśliwi, skoro tylko porzuceni byli od swych przyjaciół, napadnieni od Republikanów, zbici, pomymani i rozproszeni natychmiast zostali. Z pomiędzy pomymanych rozstrzelono natychmiast Hr. *Botterel* z 2. synami, HHr. *Serrant*, *Raimond* i *Batterel-Moreau*, Marki: *Argentre* i *St. André*, nadto z znaczney Szlachty *de la Feronniere*, *Langleriere*, *Mandel*, *Rousseau*, *Brilland*, *Koussauld*, *Souzannet*, *Campagne*, *Duval*, *Sautel*, *Hyppolite*, *Piere* i *Nicolai*.

Wielki Kapelan *Chavetta*, Xiądz *Gogue*, który jeździł po *Vendée* namawiając lud do łączenia się z Royalistami, i każdemu rekrutowi dawał na rękę 120. liwrów gotowych pieniędzy, złapany także i rozstrzelony został.

Z warunków pokojowych, jakie Dwór Wiedeński podać miał Rządowi naszemu, następujące punkta umieszczone są w Gazecie jedney pisaney przez członka Rady starszych: 1. Anglia, Sardynia i Rzesza Niemiecka, zarazem wpływać mają do negocyacji pokojowych. 2. Niderlandy Austryackie i kraje należące do Rzeszy Niemieckiej, a które teraz zajęte

te są wojskiem Francuskim, mają być zwrócone. 3. Francya nie ma się odtąd mieścić do wewnętrznych interesów Hol-landyi.

Jeżeli kiedy to teraz, mówi Gaze-
ta Rządowa, zapal powinien Francuzóm
dodawać nęstwa do statecznego znolze-
nia ofiar, iakich wymaga woyna; wo-
yska pałac powinny żądzą zwycięstwa, al-
bowiem przekonać się należy każdemu,
że nasza wolność, niepodległość, Rząd
i Exystencya nawet oyczyzny, zaw sta
iedynie od pomyślności oręza Francu-
zów. Któż tego nie wie, że potródny
alians nie inny ma zamiar, iak tylko roz-
szarpanie i uiarzmienie Francyi? Są pe-
wne doniesienia, że w *Veronie* znayduie
się do 800. znacznych emigrantów, któ-
rzy przed czasem już dzielą między sie-
bie różne Departamenta Administracyi
przyszłego Krolestwa.

Na Sessyi Rady 5set mówił *Bailleul*
imieniem Kommissyi względem wyzna-
czenia pensyi wdowom po reprezentan-
tach, którzy w Rewolucyi utracili swe
życie. „Jako małżonkom zastępców lu-
du, rzekł, Naród nic niewinien tym oby-
watelkom. Ale w spomniawszy na to, że ty-
ra.

rami Francyi musieli przez trupów ich mężów torować sobie drogę do despotyzmu, na ten czas te ofiary policzone bydź powinny między nayślawnieyszych obróńców Rzeczypospolitey. Gdyby oni ożyć mogli, gdyby tu staneli w pośród, nas, z jaką radością, z jakim uczuciem wdzięczności przyięci by byli! Otoż na miejscu tych stawaia przed nami ich wdowy z ofierociałemi dziećmi. Chlubne ich ubóstwo iest naypięknieyszą pochwałą, i dowodem, iak małe przy czytem patryotyzmie ofiaryte tyrani, dbały na interes osobisty. „ Nakoniec Bailleul wniósł projekt wyznaczaiący 2000. liwr. wdowóm po *Pethion, Carras, Gorsas, Valazes, Buzot, Brissot, Phillippeaux* i t. d. Rada te imiona kazala podać do druku, poczym wniosek rostrząsniony będzie.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 19. Kwietnia.

Jenerał *Bournonville* kommandant woysk Francuskich na żoldzie Batawskiem, odiechał ztąd na granice, końcem zlustrowania sily zbroyney.

Na

Na Seffyi wczoraszey Reprezentanci pierwszy raz okazali się z szarpą narodową. Jenden z naszych ministrów przy dworze zagranicznym, doniósł Konwencyi, że znaczna siła Austryaków zbliża się ku niższemu Renowi. Xiążę *Hessen Darmstadt* werbuie w swych krajach 3. bataliony, każdy od 800. ludzi, które oddać ma na żòld Anglii.

Rząd nasz wysyła Kommissarzów do Paryża, którzy naradzać się mają z Direktoryatem względem planów do wspólney obrony pod czas kampanii następującej.

Z Hannowerskiego odbieramy wiadomość pewną pod 20. Kmiotnia, że wojska Pruskie w wielkiem są poruszeniu, i marszerują do Westfalii, gdzie mają założyć linię Demarkacyjną. Na obronę tej prócz Prusaków, ma być przeznaczonych 15000. Hannoweranów, 5000. Brunszwicz: i 5000. Hessów, ogółem do 60,000. wojska pod Kommandą Xiążę Brunświckiego. Ten wyjechał już do Magdeburga, gdzie się też znajduie Minister Króla Pruskiego, *Haugwitz*.
